

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania K. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w N.
z udziałem zainteresowanych: J. S., Z. S. i S. S.
o rentę rodzinną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 lutego 2015 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 5 lutego 2014 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz adwokata J.K. kwotę 120 zł powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wnioskodawca – K. S. - wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 5 lutego 2014 r.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego: art. 12 ust. 1 oraz art. 65 i 68 ust. 1 pkt 3 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.), przez jego błędną wykładnię w ustaleniu znaczenia pojęcia „trwała niezdolność do pracy” i niewłaściwe ich zastosowanie, przez przyjęcie, że

przepisy te nie znajdują zastosowania do wnioskodawcy, ponieważ trwała niezdolność do pracy powstała u niego dopiero po ukończeniu szkoły, a umiarkowana niepełnosprawność nie uzasadnia przyjęcia całkowitej niezdolności do pracy; pominięcie art. 23 ust. 2 i art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) stanowiącego, że II stopień inwalidztwa powstałego w czasie nauki przed ukończeniem 25 lat życia uzasadnia prawo do renty rodzinnej, tym samym pominięcie tego przepisu pozwoliło obu Sądom przyjąć, że: wnioskodawcy nie przysługuje renta rodzinna, pomimo że był inwalidą II grupy w rozumieniu tych przepisów, inwalidztwo nie powstało w okresie po 16 a przed 25 rokiem życia w czasie nauki w szkole, wnioskodawca, pomimo ustalonego „umiarkowanego stopienia niepełnosprawności” nie jest osobą trwale niezdolną do pracy w rozumieniu tych przepisów, pominięcie art. 5 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2008 r. Nr 14, poz. 92 ze zm. - dalej ustawa o rehabilitacji), stanowiącego, że całkowita niezdolność do pracy jest traktowana na równi z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności i „z tego względu brak możliwości przyjęcia, że ubezpieczony jako osoba o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, z obniżoną ostrością wzroku i zwężeniem pola widzenia do około 30 stopni był trwale niezdolny do pracy w czasie nauki zatem ma uprawnienia do renty rodzinnej”.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, „bowiem skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, a naruszenie prawa materialnego nie budzi wątpliwości, pozostaje oczywiste i daje się łatwo stwierdzić przez zwykłe zapoznanie się z treścią powołanych przepisów, a uzasadnienie wyroku daje podstawę zarzutu, że Sądy obu instancji w ogóle nie wzięły tych przepisów pod uwagę, co powinny uczynić orzekając o prawie do renty rodzinnej. Dodatkowo o zasadności skargi kasacyjnej przesądza również okoliczność, że Sąd drugiej instancji rażąco naruszył wskazane przepisy ustaw o emeryturach i rentach, bezzasadnie przyjmując, że umiarkowany stopień niepełnosprawności nie przesądza o całkowitej niezdolności do pracy, a więc nie stanowi podstawy

ubiegania się o rentę rodzinną, zatem przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. i art. 398¹⁶ k.p.c. zostały spełnione”.

W uzasadnieniu skarżący wskazał natomiast, że wnosi o przyjęcie skargi kasacyjnej „z uwagi na spełnienie wymogów z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. jako, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne oraz zaistniała potrzeba wykładni przepisów prawnych i zlikwidowania rozbieżności orzeczniczych”.

Dalej podniósł, że „skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, skoro sądy obu instancji dokonały błędnej wykładni art. 12 i 68 ustawy z 1998 roku o emeryturach oraz naruszyły art. 23 i 39 ustawy z 1982 roku o emeryturach i art. 5 ustawy o rehabilitacji osób niepełnosprawnych poprzez ich niezastosowanie tym samym uznając, że umiarkowany stopień niepełnosprawności nie przesądza o całkowitej niezdolności do pracy, a więc nie stanowi podstawy ubiegania się o rentę rodzinną orzeczony umiarkowany stopień niepełnosprawności nie jest równoznaczny z całkowitą niezdolnością do pracy”.

Stwierdził, że: „Istota obu zarzutów sprowadza się do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego, a mianowicie jakie przepisy winny być stosowane przy ocenie stanu zdrowia chorego, a więc czy przepisy obowiązujące w dniu orzekania o stopniu niepełnosprawności, korzystniejsze dla powoda oraz ,czy w razie odpowiedzi odmownej powód powinien ponosić negatywne skutki braku wyraźnego stwierdzenia przez lekarzy, że jest inwalidą II grupy a jedynie osobą umiarkowanie niepełnosprawną” „wskazane motywy zmuszają do wyjaśnienia zagadnienia: czy orzeczenie ustalające stopień niesprawności z 1994 r. wydane w trakcie nauki w szkole, winno być oceniane tylko i wyłącznie na podstawie zapisów ustawy obowiązującej w dacie składania wniosku tj. ustawy z 1998 roku o emeryturach z pominięciem obowiązujących wtedy norm prawnych i czy Sądy obu instancji zasadnie nie zastosowały dodatkowo regulacji z obecnie obowiązujących innych aktów prawnych tj. ustawy o rehabilitacji”.

Wywiódł także, że „należy dostrzec również potrzebę wykładni tych przepisów ponieważ wywołują rozbieżności w orzecznictwie sądów (...) przy prawie identycznym stanie faktycznym i przy wykorzystaniu tych samych motywów Sąd Okręgowy Wydział V Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w wyroku z dnia 18 lutego

2014 roku sygn. akt: VU (...) odrzekł zgoła odmiennie przyznając powódce prawo do renty rodzinnej”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarżący powołał się na przesłanki z pkt 1, 2 i 4 art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Istotne zagadnienie prawne miałoby dotyczyć kwestii, czy do wnioskodawcy ma zastosowanie art. 12 ust. 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, bowiem wedle skarżącego, przepisy obowiązujące w dniu orzekania o jego stopniu niepełnosprawności w 1994 r. były dla niego korzystniejsze. Kwestię tę wprost reguluje art. 186 tej ustawy, którego skarżący ani nie powołał w podstawach kasacyjnych, ani też nie przyjął go za punkt rozważań w przedstawianym zagadnieniu prawnym. Poza tym oczywiste jest, że jeśli podstawowy warunek prawa do renty rodzinnej (śmierć rodzica) ziścił się po wejściu w życie ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, to, stosownie do wskazanego wyżej przepisu (ust. 2), mają zastosowanie przepisy tej ustawy. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego rozstrzygnięcie istotnego zagadnienia prawnego nie może się sprowadzać do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 grudnia 2004 r., I UK 187/04, niepubl.; z 16 marca 2009 r., III UK 90/08, LEX nr 707909; z 25

stycznia 2012 r., II UK 232/11, LEX nr 1215437; z 14 marca 2012 r., I PK 185/11, LEX nr 1214540).

Jeśli natomiast chodzi o powołanie się przez skarżącego na zasadę zrównania całkowitej niezdolności do pracy (dla potrzeb świadczeń emerytalno-rentowych) z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, to Sąd Najwyższy wielokrotnie się wypowiadał, że umiarkowany stopień niepełnosprawności w rozumieniu ustawy o rehabilitacji nie jest równoznaczny z całkowitą niezdolnością do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach Z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Z art. 5 ust. 2 pierwszej z tych ustaw wynika, że orzeczenie lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o całkowitej niezdolności do pracy jest traktowane w sprawach określonych w ustawie o rehabilitacji na równi z orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Ta zasada podobnego traktowania sytuacji określonych w art. 5 ust. 2 ustawy o rehabilitacji nie stwarza jednak podstawy do utożsamiania wymienionych pojęć i negowania istniejących między nimi różnic. Różnice występują zarówno w płaszczyźnie definicyjnej, jak i w zakresie orzekania o niepełnosprawności i niezdolności do pracy. Brak jest też przepisu w kierunku przeciwnym, który zrównywałaby wprost orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności z orzeczeniem o całkowitej niezdolności do pracy na użytek dochodzonego świadczenia emerytalno-rentowego. Innymi słowy, zasada wyrażona w art. 5 ust. 2 ustawy o rehabilitacji, nie działa automatycznie w odwrotnym kierunku (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2003 r., II UK 386/02, OSNP 2004 nr 12, poz. 213 z dnia 28 stycznia 2004 r., II UK 222/03, OSNP 2004 nr 19, poz. 340; z dnia 11 lutego 2005 r., I UK 177/04, OSNP 2005 nr 18, poz. 290; z dnia 4 lutego 2010 r., III UK 60/09, LEX nr 585847). Z przytoczonego orzecznictwa wynika zatem, że umiarkowany stopień niepełnosprawności nie przesądza o całkowitej niezdolności do pracy.

Gdy idzie o potrzebę wykładni przepisu budzącego poważne wątpliwości lub wywołującego rozbieżności w orzecznictwie sądów, to ta przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania sformułowana w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. zachodzi wtedy, kiedy niejednolita wykładnia wskazanego przepisu wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie bądź kiedy

przepis ten nie doczekał się wykładni w kierunku wskazywanym przez skarżącego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 42436, z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231). Należy jednak podkreślić, że wskazane rozbieżności powinny być wyraźne, dotyczyć identycznych stanów faktycznych i oparcia się na tych samych przepisach przez sądy orzekające, co jednak nie zostało przez skarżącego wykazane, a wręcz padło stwierdzenie o „prawie identycznym stanie faktycznym”.

Przed wszystkim zaś nie można uznać, że w sprawie występuje potrzeba wykładni przepisów, skoro w orzecznictwie Sąd Najwyższy ich interpretacja powołanych jest utrwalona i jednolita.

Jeśli zaś chodzi o oczywistą zasadność skargi, to trzeba przypomnieć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego przesłanka ta wynika zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109, z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20 poz. 494, z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437, z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616).

W świetle przedstawionego wyżej orzecznictwa skarga nie jest oczywiście uzasadniona, tym bardziej że Sąd drugiej instancji w ogóle nie odnosił się do umiarkowanego stopienia niepełnosprawności, a to z tego powodu, że w podstawie faktycznej zaskarżonego wyroku (wiążącej Sąd Najwyższy na mocy art. 398¹³ § 2 k.p.c.) brak jakichkolwiek ustaleń o stwierdzonym u wnioskodawcy umiarkowanym stopniu niepełnosprawności.

Skarżący nie zdołał zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jego skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c. należało postanowić jak w sentencji. O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy w postępowaniu kasacyjnym orzeczono po myśli § 19 w związku z §

12 ust. 2 w związku z § 13 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 461).